

RECENZJA

Karolina Messyasz*

**RECENZJA KSIĄŻKI WITOLDA WRZESNIA,
KRÓTKA HISTORIA MŁODZIEŻOWEJ SUBKULTUROWOŚCI,
WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN,
WARSZAWA 2013, (419 STRON)**

Witold Wrzesień, autor książki *Krótka historia młodzieżowej subkulturowości* wydanej przez Wydawnictwo Naukowe PWN w roku 2013, jest profesorem socjologii, który swoje zainteresowania badawcze koncentruje w polu socjologii młodzieży. Jest autorem o uznanym dorobku w tej dziedzinie, na który składają się zarówno liczne artykuły, jak i monografie. Poprzednie publikacje tego autora dotyczyły zagadnień młodych pokoleń oraz relacji międzypokoleniowych w rodzinie (zob. Wrzesień 2004, 2009). Jego najnowsza monografia wchodzi jeszcze głębiej w świat/światy młodych ludzi, koncentrując się na, do niedawna, charakterystycznej dla nich formie wspólnotowości, jaką są subkultury. *Krótka historia...* wcale nie jest taka krótka, liczy bowiem ponad 400 stron, ale należy podkreślić, że jest to historia niezwykle intrygująca, potraktowana przez autora z ogromną pieczołowitością obfitującą w szczegóły, które nawet dla znawców tej tematyki mogą być nowe. Książka ta w ogólnym odbiorze nie jest być może odkrywczą i zaskakującą, większość omawianych w niej subkultur wytrawny czytelnik zna zapewne z innych źródeł, jednakże spełnia ona cel porządkujący i systematyzujący treści, jakimi obrosło przez ostatnie dekady zjawisko subkultur młodzieżowych.

* Dr, Katedra Socjologii Polityki i Moralności, Instytut Socjologii, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90-214 Łódź; karolina.messyasz@uni.lodz.pl.

Taki też cel postawił sobie sam autor, co mu się udało w moim przekonaniu z sukcesem. Pomimo że w literaturze przedmiotu znaleźć można wiele publikacji o podobnym charakterze, to jednak książkę Witolda Wrzeźnia wyróżnia brak demagogii i wartościującego podejścia do zagadnienia. Lektura *Krótkiej historii...* nie przynosi wrażenia „oderwania od rzeczywistości”, powtarzającego się w przypadku publikacji, w tym naukowych, dotyczących subkultur młodzieżowych. Pomimo że nie mamy tu do czynienia z przedstawieniem wyników badań własnych, a przeglądem treści wytworzonych już wcześniej na temat subkultur, to lektura przynosi ciekawy i wnikliwy opis zjawiska. Zapewne przyczyniły się do tego pogłębione studia literaturowe, których próbkę zawiera bibliografia. Większość w niej stanowią pozycje anglojęzyczne. Owa „odmienność” omawianej monografii na tle innych dotyczących tego zagadnienia, wynikać może także z faktu, że są one w sporej części autorstwa pedagogów, co wpływa na charakter prezentowanych treści, pól zainteresowań i problemów badawczych. Dodatkowo znaczna część tej literatury pochodzi z poprzednich dekad, co z kolei znajduje odbicie w paradygmacie, poprzez który przyglądano się subkulturom, nierazdy sytuując je w obrębie marginesu czy patologii społecznej. Zjawisko subkultur rzadko spotykało się ze zrozumieniem, co stanowić powinno w moim mniemaniu klucz do rzeczywistości społecznej, choć należy podkreślić, że w ostatnich latach odchodziło się od wspomnianego dewiacyjnego nurtu.

W przypadku książki Witolda Wrzeźnia analiza zjawiska młodzieżowej subkulturowości rozciąga się pomiędzy sceptycyzmem sugerującym wygasanie subkultur we współczesnym świecie a entuzjazmem, optywującym za przekonaniem o dobrej ich kondycji. Autor wychodzi z przekonania, że aktywność subkulturowa młodzieży uległa przemianom w ostatnich dziesięcioleciach, ze szczególnym uwzględnieniem obniżenia potencjału buntu wobec kultury dominującej. Dlatego prawomocnie stawia pytanie o sens dalszego analizowania subkultur w kontekście opozycji subkultura – kultura dominująca. W. Wrzeźnia przygląda się zjawisku subkulturowości od momentu jej powstania (lata 50. XX w.), poprzez okres rozkwitu (lata 60. XX w.), aż po współczesność, w której, jak twierdzi część badaczy, mamy do czynienia ze schyłkiem młodzieżowej subkulturowości lub z transformacją tradycyjnych subkultur w tzw. postsubkultury, zachowując do owych fenomenów krytyczny dystans.

W omawianej książce autora interesuje przede wszystkim „[...] subkulturowość jako cecha i kategoria analityczna, jej zróżnicowane wcielenia oraz miejsce, które zajmuje w konstruowanej przez młodzież rzeczywistości różnych czasów i przestrzeni” (s. 8). Ważnym elementem konstruktu książki jest połączenie zjawiska pokoleniowości z dominującymi subkulturami. W przekonaniu autora subkulturowość modyfikuje tożsamość społeczną pokoleń oraz kulturę młodzieżową danego miejsca i czasu. Jest to niezwykle ciekawa optyka, która pozwala spojrzeć nieco inaczej również na zagadnienie pokolenia rozumianego socjologicznie, a nie wyłącznie demograficznie. W takim przypadku subkulturowość charakte-

rystyczna dla danego pokolenia staje się doświadczeniem pokoleniowym, które określa specyfikę danej kohorty. Pokolenie staje się czymś mniej ekskluzywnym i związanym nie tylko z historią, ale również kulturą. Podobne tropy można odnaleźć także u Hanny Świdzy-Ziemby (2010) w książce *Młodzież PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*.

Przechodząc do charakterystyki treści, recenzowana książka składa się z ośmiu rozdziałów i epilogu. Dwa pierwsze zostały poświęcone rozważaniom teoretycznym nad fenomenem młodzieży jako zjawiska społeczno-kulturowego oraz subkultury. Autor próbuje dokonać przeglądu obecnych w literaturze definicji terminu „subkultura” wskazując na nieadekwatność niektórych jego zastosowań (jak choćby w odniesieniu do mniejszości etnicznych czy specjalizacji zawodowych). Jak słusznie zauważa:

[...] subkulturowość jako cecha i kategoria analityczna w socjologii zasłużyła w ciągu wielu lat swojego istnienia na nieco inne miejsce niż to, które zajmują zwykłe grupy i zbiorowości, wpisujące się bezproblemowo w kulturę dominującą danego miejsca i czasu (Wrzesień 2013: 58).

W związku z tym wskazuje, że subkulturowość charakteryzują: grupowy charakter, subkulturowa więź, styl i działania, co stanowi syntezę dorobku szkoły chicagowskiej, CCCS i polskich tradycji badania subkultur. Oczyszczenie pola definicyjnego było bardzo dobrym zabiegiem, nie tylko dla klarowności wyводу, ale przede wszystkim dla innych badaczy zajmujących się tą subdyscypliną. Sześć głównych rozdziałów to prezentacja kolejnych form młodzieżowej subkulturowości. Wprowadzając czytelnika w zjawisko subkulturowości danego okresu, autor charakteryzuje panujący kontekst społeczny, co rzuca niezbędne światło na grunt, z którego subkultury wyrastały, a nierzadko, przeciwko któremu się buntowały. Przegląd rozpoczyna się od lat 40. i 50. ubiegłego stulecia, kiedy to wybucha fenomen młodzieżowej subkulturowości. Dzieje się to nieprzypadkowo, bowiem lata 40. i 50. to w Stanach Zjednoczonych okres tzw. *baby boom*, czyli eksplozji demograficznej, która trwała do lat 60. i miała ogromny wpływ na kształt struktury społecznej. Lata powojenne kształtują również nowy rodzaj tożsamości społecznej młodych ludzi. Związany jest on z dokonującymi się równolegle przemianami kapitalizmu, który ze swej „protestanckiej” odmiany nastawionej na odroczonej gratyfikację i oszczędzanie, przyjmuje formę konsumpcyjną. Związane jest to z coraz powszechniejszym zastosowaniem systemu zakupów ratalnych czy kredytu oraz z wzrastającym poziomem dochodów społeczeństwa amerykańskiego. W ten sposób nastolatki (*teenagers*) stają się nową, niezwykle atrakcyjną grupą konsumentką, zaś ich konsumpcyjne preferencje otwierają nowy sektor rynku – rynek młodzieżowy, który z biegiem czasu będzie miał coraz większy wpływ na tożsamość młodych ludzi. Wtedy też mamy do czynienia z pierwszą falą młodzieżowych subkultur, takich jak hipstersi, beatnicy, *teddy boys* i bikiniarze. Subkultury te były już wielokrotnie opisywane w literaturze przedmiotu, jednakże

autor wzbogaca ich historię o znacznie rzadziej przypominanych pionierów – *zoot suiters* czy *zazous*. W tym celu sięga do historii subkultur z różnych krajów europejskich, nie pomijając przy tym krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

W czwartym rozdziale autor opisuje specyfikę lat 60. XX w., którą reprezentują takie subkultury, jak modsi, rockersi, hipisi i skinheadzi. Okres ten to w Europie dominacja tzw. Keynswskiego modelu państwa dobrobytu. Z drugiej strony to czas największych i najgłośniejszych kontestacji młodzieżowych ze słynnym rokiem 1968. Autor zwraca uwagę czytelnika na szczególne znaczenie Wielkiej Brytanii, tamtejszej sceny muzycznej oraz jej potencjału subkulturowego.

Kolejny rozdział to opis subkultur o charakterze kryminogennym. Przedstawiono tu po kolei chuliganów, gitowców, *football hooligans* oraz rzadko prezentowaną w innych publikacjach, przynajmniej pod tą nazwą, *one percenters*. Za tą etykietą kryją się grupy motocyklistów tworzące struktury o cechach gangu (s. 229), wśród których szczególna rola przypadła Hells Angels. Zabieg omówienia tych subkultur w osobnym rozdziale sprawia, że oddziela się niejako tę specyficzną część młodzieżowej aktywności od pozostałych form subkulturowości. W ten sposób czytelnik poznaje całe spektrum subkultur pojawiających się na przestrzeni XX w., z których te o zabarwieniu kryminogennym stanowią jedynie część.

Druga fala młodzieżowej subkulturowości przypada na lata 70. i 80. XX w., kiedy na arenę wkracza tzw. pokolenie X, czyli osoby urodzone w latach 60. i 70. Wcześniejsze subkultury tworzone były przez różne warstwy, tzw. *silent generation* oraz pokolenia *baby boomers*. Subkultury drugiej fali, w przeciwieństwie do pierwszej, to pokolenie niżu demograficznego. Lata 70. to schyłek państwa dobrobytu i złotego trzydziestolecia Europy. To czas liberalizacji rynków finansowych, osłabiania nadzoru państwa nad gospodarką i intensyfikacji procesu globalizacji. Symbolem tych zjawisk jest rok 1973, czyli czas kryzysu naftowego rozpoczynającego nową erę w ekonomii, reprezentowaną przez Milтона Freedmana, zaś w polityce sygnowaną przez Ronalda Regana i Margaret Thatcher, którzy radykalnie reformowali gospodarki swoich krajów zgodnie z zaleceniami Freedmana, co znacząco odbiło się na ich społeczeństwach. Wraz z procesem liberalizacji gospodarczej intensyfikacji ulega proces indywidualizacji, co z kolei przekłada się na charakter relacji społecznych, stopniowo doprowadzając do osłabiania więzi wspólnotowych, w tym również subkulturowych. Druga fala młodzieżowej rewolucji zrodziła przede wszystkim punk, glam, skinheadów, rastafarian czy heavymetalowców. W muzyce, która stanowiła istotny czynnik formacyjny tych subkultur, treści często odnoszą się do polityki, nierzadko mając zabarwienie antysystemowe. Po raz kolejny ważnym ośrodkiem subkulturowości staje się Wielka Brytania.

Według autora lata 80. i 90. XX w. to czas ostatniego „przebudzenia” subkulturowej świadomości, które przybrało oblicza hip-hopu, grunge’u i britpopu. Subkultury te bardzo silnie powiązane były z ówczesną sceną muzyczną. Poza dominacją popu rodzą się dwa ważne zjawiska muzyczne: grunge i rap. To one

dały impuls do rozwoju dwóch najważniejszych subkultur lat 80. i 90., z których szczególna rola w naszym kraju przypadła hip-hopowi.

Ostatni rozdział poświęcony został subkulturom, które pojawiły się na przełomie wieków, czyli gotom, emo, *new romantic*, kulturze *clubbing*-owej, z których dwie pierwsze reprezentowały dekadenskie nastroje typowe dla takich czasów, a dwie ostatnie były subkulturami o zabarwieniu hedonistyczno-zabawowym. Opisuując ostatnie subkultury, autor nawet w tytule rozdziału poddaje pod rozważę czytelnika kwestię schyłku młodzieżowej subkulturowości. Nie daje jednak rozstrzygającej odpowiedzi na tak postawione pytanie. O ile na początku książki znajdujemy deklarację, że książka powstała niejako z przekonania autora o zanikaniu subkulturowej aktywności młodzieży (s. 8), to nie dostajemy tu gotowej odpowiedzi o przyszłość tego rodzaju grup. Otrzymujemy za to coś dużo ważniejszego. Autor z dużą wnikliwością tłumaczy czytelnikowi fenomen poszczególnych subkultur, ich genezę, której towarzyszy analiza zaplecza muzycznego, które nierzadko stanowiło awangardę nowych subkultur, ich *image'u* i zachowania. Zwraca uwagę na zjawisko stopniowego przejmowania przez rynek dóbr konsumpcyjnych poszczególnych kodów kulturowych wytworzonych w łonie subkultur, czyniąc z nich modę dostępną dla wszystkich. Pokazuje, jak tego typu zabiegi przejmowania przez kulturę dominującą alternatywnych wzorców subkulturowych rozmontowały potencjał buntu, tak charakterystyczny dla pierwszych subkultur, jak również osłabiły ich wpływ na całość kultury młodzieżowej. Autor funduje nam ciekawą i refleksyjną podróż po światach subkultur, przedstawiając ich bogatą historię, nie narzucając czytelnikowi jednoznacznego oglądu. Książka daje przestrzeń dla własnych odpowiedzi i możliwości wnioskowania na temat przyszłości subkultur. W epilogu, stawiając wiele pytań o przyszłość, autor wyraźnie zaznacza problemy, które utrudniają dziś powstawanie takich subkultur, z jakimi mieliśmy do czynienia w przeszłości. Zwraca uwagę czytelnika na przemożny wpływ rynku na kształt kultury młodzieżowej, szerokie spektrum dla konstruowania indywidualnej tożsamości, w którym subkultury nie są już tak atrakcyjnym magnesem (w świecie, gdzie każdy chce być „inny”, odmienność subkultur przestała zwracać uwagę). W takim świecie coraz częściej mamy do czynienia z modami subkulturowymi, a nie subkulturami w pełnym znaczeniu, gdzie ważnym czynnikiem integrującym jest wspólnotowość, o którą coraz trudniej w dzisiejszym zindywidualizowanym świecie. Niestety wraz z powolnym zanikaniem subkultur, jak słusznie zauważa autor, znika również młodzież jako ważny i autonomiczny aktor społeczny, który przez dekady stanowił awangardę zmiany społecznej. Dziś dominującą postawą młodych ludzi jest konformizm, który dla subkultur stanowił zawsze wyzwanie.

Podsumowując niniejszą recenzję, pragnę wskazać powody, dla których zdecydowałam się nie nadawać jej polemicznego charakteru. Pierwszym z nich jest charakter narracji. Witold Wrześnię podejmuje pracę warsztatowej rekonstrukcji poszczególnych subkultur, wobec której nie można postawić zarzutu pracy z tezą

baź orientacji na wybraną metodę. Ta decyzja powoduje, że czytelnik otrzymuje rzetelne i szerokie spektrum młodzieżowej subkulturowości, bez dodatku w postaci normatywnych założeń. Nie pozbawia to jednak lektury analitycznego drogowskazu, bowiem jesteśmy prowadzeni autorskim zamysłem połączenia zagadnień pokoleniowości i subkulturowości. Ta propozycja pozwala prześledzić analityczny wysiłek autora ukierunkowany na odtworzenie szerszego kontekstu kulturowych źródeł fenomenu światów społecznych poszczególnych subkultur. Stanowi to zaletę tekstu i jednocześnie nie budzi kontrowersji. Można sobie natomiast zadawać pytania szczegółowe, np. dlaczego wśród ostatnich prezentowanych subkultur zabrakło współczesnych hipsterów. W tak szeroko zakrojonym studium z pewnością byłoby to interesujące zagadnienie. Całość lektury przynosi satysfakcję poznawczą, jednakże czytelnik może odnieść wrażenie nieobecności głównych bohaterów książki. Myślę tu o uczestnikach subkultur, których motywacje do aktywności oraz normatywne inspiracje odtwarzane są niejako z zewnątrz. I znowu nie przekreśla to wartości recenzowanej pozycji – autor książki nie podąża po prostu tropem wywiadów, obserwacji uczestniczącej i innych metod bezpośredniego kontaktu z badanym. Trzeba zauważyć, że wycieczka w głąb indywidualnych – choć przecież społecznie tworzonych – motywacji pozwoliłaby podjąć próbę określenia charakteru współczesnych subkultur. Innymi słowy – odpowiedzieć na nurtujące nas pytanie: Czy i na ile rynek pozbawił je ostrza krytycznego?

Bibliografia

- Ś w i d a - Z i e m b a H. (2010), *Młodzież PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- W r z e s i e Ń W. (2004), *Jednostka – rodzina – pokolenie. Studium relacji międzypokoleniowych w rodzinie*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- W r z e s i e Ń W. (2009), *Europejscy Poszukiwacze. Impresje na temat współczesnego pokolenia polskiej młodzieży*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- W r z e s i e Ń W. (2013), *Krótką historia młodzieżowej subkulturowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.